



**Magiczny
Kraków**

Wieliczka

2012-03-19

Jak głosi legenda, powstanie kopalnia soli w Wieliczce (12 km od Krakowa) zawdzięczamy węgierskiej księżniczce Kindze, żonie krakowskiego księcia z dynastii Piastów - Bolesława Wstydliwego.

Według podania, Kinga wrzuciła do szybu solnego w węgierskim Maramures pierścień zaręczynowy. Gdy orszak weselny zbliżał się do Krakowa, wskazała miejsce, w którym nakazała odkopać klejnot. Tak oto natrafiono na obszerne złoża soli w Wieliczce.

Archeolodzy mają jednak inny pogląd na pradawne dzieje Wieliczki. Wykopaliska dowodzą, że sól warzono na tych terenach już 3 tys. lat p.n.e. Najstarszy szyb górniczy "Goryszewski" powstał w 1280 r., a już 10 lat później Wieliczka otrzymała prawa miejskie. Przez 700 lat górnicy wydrążyli w solnych pokładach 26 szybów i ponad 2000 komór ułożonych na 9 podziemnych poziomach, sięgających od 57 do 327 m głębokości. Są one połączone chodnikami i szybami o łącznej długości 350 km.

Podziemia zwiedza się tylko z przewodnikiem, w grupach 35-osobowych (wstęp 38 zł). Trasa turystyczna mierzy ok. 2 km długości i przebiega na głębokości od 64 do 125 m pod ziemią, wiodąc przez blisko 20 zabytkowych komór, połączonych chodnikami.

Zwiedzanie Trasy turystycznej i ekspozycji podziemnej Muzeum Żup Krakowskich trwa 3 godziny i rozpoczyna się zejściem włąb szybu Daniłowicza po 380 drewnianych schodach.

Najwspanialsza z podziemnych komór to kaplica św. Kingi (54 m długości, 17 m szerokości, 12 m wysokości), która może pomieścić 500 osób. Wszystko - ściany, posadzki, ogromne żyrandole, trzy ołtarze i rzeźby - wykonane jest z soli przez górników-rzeźbiarzy: braci Józefa i Tomasza Markowskich, Antoniego Wyrodka oraz Ignacego Markowskiego.

Do największych solnych wyrobisk należy komora Warszawa (56 m długości, 15 m szerokości, 8 m wysokości), zaś najwyższa jest komora Staszica (42 m!). Ponad 100 m pod ziemią, w komorze Barącza znajduje się jedno z najpiękniejszych słonych jezior. Jego głębokość dochodzi do 9 m, a niezmaczona powierzchnia solanki ma niesamowity zielony kolor. W wielickiej kopalni, na głębokości 200 m, mieści się podziemne sanatorium. Panuje tam stała temperatura od + 13 do + 15 stopni oraz wilgotność powietrza: 80-92 proc. Trafiają tutaj pacjenci z astmą, alergicy i reumatycy.

W latach 70. ubiegłego stulecia kopalnia została wpisana na Listę światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO